

Polska wpłaci do kasy UE więcej niż otrzyma?

14 grudnia 2015

Z powodu kiepskiego gospodarowania funduszami unijnymi oraz poważnych zaniedbań rządu PO-PSL już w przyszłym roku Polska może stać się „płatnikiem netto” Unii Europejskiej. To oznaczałoby, że więcej pieniędzy wpłacimy na konta w Brukseli (poprzez składki członkowskie oraz przepadek niespożytkowanych środków), aniżeli otrzymamy w ramach funduszy europejskich!

Okazuje się, że nasz kraj nie wydał jeszcze 28 miliardów złotych przyznanych Polsce z budżetu Unii Europejskiej na lata 2007-2013. Jeśli nie zrobimy tego do 31 grudnia 2015 r., to środki te bezpowrotnie przepadną! Niestety wiele wskazuje na to, że tak właśnie się stanie. Dla przykładu – tzw. fundusze spójności są wykorzystane na poziomie 91 procent. Łatwo zatem policzyć, że do tej pory wydatkowaliśmy je w średnim tempie 0,85 proc. miesięcznie (uwzględniając okres 2007-2015). Jest bardzo wątpliwe, aby do końca grudnia nagle udało się je spożytkować w tempie ponad 10-krotnie szybszym.

Jeżeli spełni się czarny scenariusz i wspomniane fundusze nie zostaną wykorzystane na czas, to wliczając je do przyszłorocznego bilansu płatniczego UE-Polska może się okazać, że staniemy się de facto „płatnikiem netto”. Należy pamiętać, że w 2016 roku do unijnego budżetu odprowadzimy największą w historii składkę członkowską, która wyniesie aż 9,24 mld zł. Jeśli doliczymy do tego pieniądze, które przepadną, bo do końca tego roku nie uda się ich spożytkować, to widmo Polski jako „płatnika netto” UE staje się nagle bardzo prawdopodobne.

Źródło: Niewygodne.info.pl